

**Wiktor Będkowski<sup>1</sup>**

Uniwersytet Jagielloński

ORCID ID: 0000-0003-4072-1315

# ODPOWIEDZIALNOŚĆ PRZEDSIĘBIORSTW ENERGETYCZNYCH ZA SZKODY WYNIKŁE Z PRZERW W DOSTAWACH ENERGII

## ABSTRACT

### **Liability of energy companies for damage resulting from energy supply disruptions**

Aspects discussed in this article relate to a widespread problem of stability of supply in the energy sector, which is related to, amongst others, civil-compensatory liability of energy companies for damage resulting from energy supply disruptions. For that purpose, the analysis will include the provision of Article 471 of the Polish Civil Code, establishing contractual liability and provisions relating to tort liability, e.g. the provision of Article 415 of the Polish Civil Code based on the principle of fault or the provision of Article 435 of the Polish Civil Code establishing liability on the principle of risk. Moreover, in this article, on the basis of analyzed case law, an attempt has been made to answer the question whether an energy company can effectively exculpate himself by applying the concept *vis maior*, i.e. force majeure.

---

<sup>1</sup> Aplikant radcowski, doktorant w Katedrze Publicznego Prawa Gospodarczego na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego.

This raises the primary problem of whether, in the event of violent, extreme and unexpected atmospheric phenomena resulting in the failure of power networks, external entities (energy consumers) can pursue their claims against energy companies with whom contracts for transmission, distribution, sale of electricity or comprehensive contracts have been concluded, and if so, on what legal basis and how energy companies can defend themselves against such claims?

**Keywords:** energy company, energy supply disruptions, liability for damages, contractual liability, tort liability, damage, fault, risk, force majeure, civil code

**Słowa kluczowe:** przedsiębiorstwo energetyczne, przerwy w dostawach energii, odpowiedzialność odszkodowawcza, odpowiedzialność kontraktowa, odpowiedzialność deliktowa, szkoda, wina, ryzyko, siła wyższa, Kodeks cywilny

## 1. Wprowadzenie

Rozważania w niniejszym artykule koncentrować się będą na praktycznym problemie odpowiedzialności cywilnej – odszkodowawczej przedsiębiorstw energetycznych za szkody wynikłe z przerw w dostawach energii elektrycznej. Podstawą analizy będzie odpowiedzialność odszkodowawcza na zasadach ogólnych Kodeksu cywilnego, tj. odpowiedzialność kontraktowa z art. 471 k.c. i przepisy odnoszące się do odpowiedzialności deliktowej, np. przepis artykułu 415 k.c. odnoszący się do zasady winy lub przepis artykułu 435 k.c. statuujący odpowiedzialność na zasadzie ryzyka. Ponadto w niniejszym artykule postarano się udzielić odpowiedzi na pytanie, czy przedsiębiorca energetyczny może skutecznie się ekskulpować, zasłaniając się działaniem *vis maior*, tzn. siły wyższej.

Sytuacje, w których zastosowanie może znaleźć zarzut wystąpienia siły wyższej, spowodowane są zazwyczaj gwałtownymi, ekstremalnymi i niespodziewanymi zjawiskami atmosferycznymi, na skutek których awarii ulegają sieci elektroenergetyczne. Takich zdarzeń zazwyczaj przedsiębiorca energetyczny nie jest w stanie przewidzieć i im zapobiec, zatem powstaje pytanie, czy będzie on odpowiedzialny za szkody wynikłe z przerw w dostawach energii elektrycznej będących konsekwencją zaistniałych zjawisk. Wspomniane anomalie pogodowe miały miejsce w ostatnich latach, np. w październiku 2009 r. na Podkarpaciu, gdzie

nağa śnieżycą spowodowała gigantyczną awarię sieci energetycznych, czy na początku 2010 r. w Małopolsce i na Śląsku, gdzie powodem uszkodzenia linii elektroenergetycznych były szadź i lód osadzające się na przewodach energetycznych, które pod dodatkowym obciążeniem zaczęły pękać, a nawet łamać i przewracać słupy energetyczne. Sieci zrywane były wtedy dodatkowo przez upadające konary i drzewa. Wielu odbiorców końcowych było odciętych wówczas od dostaw energii elektrycznej, a w szczególności szkodę ponosili przedsiębiorcy, którzy wykorzystywali energię w prowadzonej działalności gospodarczej. Nasuwa się zatem pytanie, czy takie podmioty mogą dochodzić swoich roszczeń od przedsiębiorców energetycznych, z którymi zostały zawarte umowy o przesył, dystrybucję, sprzedaż energii elektrycznej bądź umowy kompleksowe, a jeżeli tak to na jakiej podstawie prawnej oraz w jaki sposób przedsiębiorstwa energetyczne mogą się bronić przed tego typu roszczeniami?

## 2. Ogólny zarys problemu

Odbiorcy ponoszący szkodę mogą dochodzić odszkodowania od operatora, tj. przedsiębiorstwa sieciowego bądź sprzedawcy w zależności od treści zawartej umowy na podstawie reguł ogólnych Kodeksu cywilnego<sup>2</sup>, czyli odpowiedzialności kontraktowej z art. 471 k.c. albo odpowiedzialności deliktowej, tj. art. 415 k.c. lub 435 k.c. Zasady dochodzenia odszkodowania czy ewentualne bonifikaty z tytułu przerw w dostawach energii określają również szczegółowe regulacje wynikające z rozporządzeń wykonawczych do ustawy Prawo energetyczne<sup>3</sup>. Szczegółowo reguluje to rozporządzenie Ministra Gospodarki w sprawie szczegółowych warunków funkcjonowania systemu elektroenergetycznego zwane rozporządzeniem systemowym<sup>4</sup>. Zgodnie z tym aktem normatywnym planowane jednorazowe przerwy w dostawie energii elektrycznej dla podmiotów zaliczanych do

2 Ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz.U. z 1964 r. nr 16, poz. 93.

3 Ustawa z 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne, Dz.U. z 1997 r. nr 54, poz. 348.

4 Rozporządzenie Ministra Gospodarki z 4 maja 2007 r. w sprawie szczegółowych warunków funkcjonowania systemu elektroenergetycznego, Dz.U. z 2007 r. nr 93, poz. 623.

grup przyłączeniowych IV i V nie mogą przekroczyć 16 godzin, natomiast przerwy nieplanowane 24 godzin. W ciągu roku suma trwania przerw planowanych nie może przekroczyć 35 godzin, a nieplanowanych 48 godzin. Natomiast inaczej kształtuje się sytuacja podmiotów zaliczanych do grup przyłączeniowych I–III i VI, których dopuszczalny czas trwania jednorazowej przerwy planowanej i nieplanowanej w dostarczaniu energii elektrycznej oraz dopuszczalny łączny czas trwania w ciągu roku kalendarzowego wyłączeń planowanych i nieplanowanych określa umowa o świadczenie usług przesyłania lub dystrybucji albo umowa kompleksowa. Zatem wystąpienie takich przerw, które trwają nie dłużej niż czas określony w rozporządzeniu systemowym, nie daje odbiorcom prawa do wystąpienia z roszczeniem odszkodowawczym. Natomiast jeśli przerwa w dostawie energii elektrycznej przekroczy określony czas dopuszczalny zgodnie ze wspomnianym aktem wykonawczym, przedsiębiorstwo energetyczne zmuszone będzie do udzielenia odbiorcy odpowiedniej bonifikaty. Stanowi ona zgodnie z rozporządzeniem Ministra Energii w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń w obrocie energią elektryczną<sup>5</sup> wysokość dziesięciokrotnej lub pięciokrotnej wartości energii, która nie została dostarczona w okresie przekraczającym dopuszczalną przerwę w dostawie. Pojawia się natomiast problem, gdy szkoda po stronie odbiorcy przekroczyła wartość bonifikaty i tym samym gdy przerwa trwała dłużej niż dopuszczalny czas określony w rozporządzeniu. W zaistniałej sytuacji odbiorca może dochodzić odszkodowania pokrywającego jego straty rzeczywiste w całości (*damnum emergens*) ewentualnie również utracone korzyści (*lucrum cessans*) na podstawie Kodeksu cywilnego.

### 3. Odpowiedzialność kontraktowa na podstawie art. 471 k.c.

Na pierwszy plan wysuwa się możliwość zastosowania odpowiedzialności kontraktowej, tj. art. 471 k.c., za niedotrzymanie postanowień umowy łączącej strony. Jest to korzystna forma dochodzenia roszczeń dla

<sup>5</sup> Rozporządzenie Ministra Energii z dnia 6 marca 2019 r. w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń w obrocie energią elektryczną, Dz.U. z 2019 r., poz. 503.

odbiorcy ze względu na wynikające z tego przepisu domniemanie winy dłużnika, tj. przedsiębiorcy energetycznego. Możliwa ocena zachowania dłużnika w świetle przepisów o odpowiedzialności kontraktowej może zachodzić tylko w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania<sup>6</sup>. Komentowany przepis reguluje odpowiedzialność odszkodowawczą za niewykonanie lub nienależyte wykonanie wyłącznie istniejących już zobowiązań. Strony musi łączyć stosunek prawny, w ramach którego dochodzi do wyrządzenia szkody, natomiast jeżeli takie zobowiązanie nie istnieje, implikuje to wniosek o braku podstaw do stosowania reguł odpowiedzialności kontraktowej<sup>7</sup>.

Przepis art. 471 *in fine* k.c. zawiera ponadto domniemanie prawne, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiada, zazwyczaj ze swej winy lub niedołożenia należytej staranności, do której jest on zobowiązany również przez osoby, o których mowa w art. 474 k.c. Objęte tym domniemaniem jest istnienie okoliczności, za którą dłużnik ponosi odpowiedzialność, oraz fakt, że okoliczność ta stanowiła przyczynę niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania<sup>8</sup>. Przedmiotem dowodu, który może przeprowadzić dłużnik, jest wykazanie, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi on odpowiedzialności. Nastąpi to, gdy dłużnik wykaże okoliczność stanowiącą przyczynę niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania oraz że przyczyna ta jest inna niż te, za które odpowiada na podstawie zawartej umowy. Dłużnik może jednak uwolnić się od odpowiedzialności przez wykazanie, że dołożył należytej staranności, co na gruncie art. 474 k.c. wymaga dowodu dołożenia przez wykonawcę zobowiązania lub jego pomocnika należytej staranności wymaganej od dłużnika<sup>9</sup>.

W zależności od rodzaju umowy roszczenie odszkodowawcze kierowane będzie do operatora sieci, tj. przedsiębiorstwa sieciowego, za niedopełnienie postanowień umowy dystrybucyjnej lub przesyłowej albo do przedsiębiorstwa zajmującego się obrotem energii, tj. sprzedawcy,

6 Grzegorz Stojek, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna* (art. 353–534), M. Fras, M. Habdas (red.), WKP, 2018.

7 *Ibidem*.

8 *Ibidem*.

9 *Ibidem*.

za niewypełnienie postanowień umowy kompleksowej lub umowy sprzedaży energii<sup>10</sup>. Za przerwy w dostawach energii odpowiedzialny bezpośrednio jest operator sieci, zatem w przypadku istnienia umowy przesyłowej czy dystrybucyjnej przeciwko niemu należy wystąpić z roszczeniem z art. 471 k.c. W przypadku istnienia umowy kompleksowej, tzw. niewłaściwej z art. 5 ust. 4 Prawa energetycznego, istnieje węzeł obligacyjny również między odbiorcą a operatorem, na co wskazuje cytat z treści przepisu: *zawartych przez sprzedawcę na rzecz i w imieniu odbiorcy końcowego z przedsiębiorstwem energetycznym zajmującym się przesyłaniem, dystrybucją paliw gazowych lub energii*. Może to wskazywać zatem na możliwość pozwania bezpośrednio przedsiębiorcy przesyłowego lub dystrybucyjnego. Jednakże w celu uproszczenia drogi dochodzenia roszczenia znajdzie tutaj zastosowanie art. 391 k.c., zgodnie z którym sprzedawca zastrzega spełnienie świadczenia przez osobę trzecią, w tym wypadku operatora, na rzecz odbiorcy, toteż w przypadku niespełnienia takiego zobowiązania podmiot zewnętrzny może wystąpić bezpośrednio do sprzedawcy z roszczeniem odszkodowawczym. Natomiast w przypadku istnienia np. umowy kompleksowej właściwej określonej w art. 5 ust. 3 Prawa energetycznego, gdzie nie ma węzła obligacyjnego między operatorem a odbiorcą, sprzedawca i tak będzie narażony na odpowiedzialność, gdyż zawierając umowę kompleksową, przedsiębiorstwo zajmujące się obrotem bierze na siebie odpowiedzialność kontraktową zarówno za sprzedaż, jak i dostarczenie energii. Przesądza o tym artykuł 474 k.c., zgodnie z którym dłużnik, czyli przedsiębiorstwo obrotu, odpowiada jak za własne działanie lub zaniechanie za działania i zaniechania osób, z których pomocą zobowiązanie wykonywa, jak również osób, którym wykonanie zobowiązania powierza<sup>11</sup>. Zatem w zakresie odpowiedzialności kontraktowej nie ma znaczenia fakt, że bezpośrednio odpowiedzialny za przerwę w dostawie energii jest operator sieci energetycznej, gdyż w przypadku zawarcia jakiegokolwiek umowy kompleksowej czy to właściwej, czy niewłaściwej przez sprzedawcę, tj. przedsiębiorcę zajmującego się obrotem, a odbiorcą końcowym

10 W. Pelc, M. Andruszkiewicz, *Zasady odpowiedzialności przedsiębiorstw energetycznych za szkody wynikłe z przerw w dostawach energii elektrycznej – zarys problemu*, s. 2, [www.cire.pl](http://www.cire.pl).

11 *Ibidem*.

zazwyczaj ten pierwszy podmiot stanie się adresatem roszczeń mającym obowiązek pokrycia odszkodowania<sup>12</sup>.

Warto przywołać w tym miejscu wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku z 14 marca 2013 r.<sup>13</sup> Powód w stanie faktycznym tej sprawy domagał się naprawienia szkody wyrządzonej przez naruszenie zobowiązania wynikającego z umowy sprzedaży energii elektrycznej. Sąd scharakteryzował umowę sprzedaży energii elektrycznej jako umowę o charakterze cywilnoprawnym, wobec czego obok przepisów prawa energetycznego do umowy tej mają zastosowanie przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące skutków niewykonania zobowiązań z umów wzajemnych. Tak ukształtowane roszczenie powoda zdaniem sądu należało zatem oceniać w kontekście art. 471 k.c., a odpowiedzialność kontraktową za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania może ponosić wyłącznie druga strona umowy. Sąd uznał zatem, że powodowi przysługują roszczenia wobec pozwanego z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania, toteż w konsekwencji podmiotem odpowiedzialnym za szkodę doznaną przez powoda jest następca prawny strony umowy o sprzedaż energii elektrycznej, a nie operator systemu dystrybucyjnego w rozumieniu ustawy Prawo energetyczne. Sąd w uzasadnieniu stwierdził, że zgodnie z regułą z art. 6 k.c. i treścią art. 471 k.c. na wierzycielu spoczywa ciężar dowodu co do trzech okoliczności: dłużnik nie wykonał zobowiązania lub wykonał je nienależycie, wierzyciel poniósł szkodę majątkową, a pomiędzy tymi okolicznościami istnieje adekwatny związek przyczynowy. Wierzyciel nie musi zatem udowadniać odpowiedzialności dłużnika za okoliczności, z których wynika szkoda, gdyż zgodnie z konstrukcją art. 471 k.c. przerzucony został ciężar dowodu braku tych okoliczności na dłużnika poprzez ustanowienie domniemania prawnego, że naruszenie zobowiązania nastąpiło z powodu okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność. W takiej sytuacji to dłużnik, chcąc się uwolnić od odpowiedzialności, będzie musiał wykazać, że do naruszenia zobowiązania doszło na skutek okoliczności, za które on nie ponosi odpowiedzialności. W umowie sprzedaży strony również określiły okoliczności wyłączające odpowiedzialność odszkodowawczą poprzednika

<sup>12</sup> *Ibidem*.

<sup>13</sup> Wyrok SO w Białymstoku z 14 marca 2013 r., II Ca 36/13, <http://orzeczenia.bialystok.so.gov.pl>.

prawnego pozwanego za straty będące wynikiem między innymi działania siły wyższej, co jest dopuszczalne w świetle art. 473 § 2 k.c. interpretowanego *a contrario* i zasady swobody umów wyrażonej w art. 353<sup>1</sup> k.c. Zatem podsumowując tę część rozważań, art. 471 k.c. statuujący odpowiedzialność kontraktową pod względem ułatwienia dowodowego dla wierzyciela w postaci istnienia domniemania winy jest korzystny dla wierzyciela, tj. poszkodowanego z tytułu przerw w dostawach energii. Natomiast dla dłużnika, tj. przedsiębiorcy energetycznego, może okazać się korzystniejszy ze względu na możliwe dodanie przez niego do umowy sprzedaży energii klauzul ograniczających jego potencjalną odpowiedzialność.

#### 4. Zasada ryzyka jako podstawa odpowiedzialności z art. 435 k.c.

Na drugim biegunie plasują się roszczenia odszkodowawcze należące do grupy deliktowej. W przypadku przerw w dostawach energii zastosowanie znajdzie roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej przez przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą sił przyrody, tj. art. 435 k.c. oparty na zasadzie ryzyka. Przepis artykułu 435 k.c. ma charakter bezwzględnie obowiązujący, tzn. *ius cogens*, co oznacza, że nie może on być np. w drodze umowy uchylony lub zmieniony, w szczególności dotyczy to ograniczania odpowiedzialności zobowiązanego. Do pojęcia przedsiębiorstwa zawartego w art. 435 k.c. należy stosować definicję przedmiotową z art. 55<sup>1</sup> k.c.<sup>14</sup> Natomiast jeśli chodzi o kwestię wprawiania w ruch za pomocą sił przyrody – aby zastosować zakres tego pojęcia, należy wziąć pod uwagę takie czynniki jak: stopień zagrożenia ze strony stosowanych urządzeń, stopień komplikacji przy przetwarzaniu energii elementarnej na pracę oraz ogólny poziom techniki. Zatem zastosowana jako źródło energii siła przyrody, w skład której nie może jednak wejść działalność człowieka czy zwierzęcia, powinna stanowić siłę napędową przedsiębiorstwa lub zakładu jako całości<sup>15</sup>. Za szkodę zgodnie z art. 435 k.c. odpowiedzialnym

<sup>14</sup> G. Bieniek, *Komentarz do art. 435 Kodeksu cywilnego*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna*, J. Gudowski (red.), WKP 2018.

<sup>15</sup> *Ibidem*.



podmiotem może być osoba fizyczna lub prawna prowadząca przedsiębiorstwo lub zakład na własny rachunek. O tym, kto prowadzi takie przedsiębiorstwo lub zakład na własny rachunek, decyduje kwalifikacja faktyczna, a nie prawna. Należy zatem wziąć pod uwagę konkretną sytuację, z której wynika, kto w swoim interesie sprawuje władztwo nad takim przedsiębiorstwem lub zakładem<sup>16</sup>. Co do przesłanki szkody to musi ona być wyrządzona przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, który należy rozumieć szeroko. W efekcie do wyrządzenia szkody przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu dochodzi zarówno wtedy, gdy szkoda jest bezpośrednim skutkiem użycia sił przyrody i pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z niebezpieczeństwem wynikającym z zastosowania tych sił, jak i również wtedy, gdy pozostaje w związku tylko z samym ruchem przedsiębiorstwa lub zakładu traktowanego jako całość<sup>17</sup>. Warto przywołać tutaj jeden z wyroków Sądu Najwyższego<sup>18</sup> odnoszący się do ogólnego zakresu odpowiedzialności ustanowionej w art. 435 k.c.: *Art. 435 k.c. wprowadza tak zwaną rozszerzoną odpowiedzialność przedsiębiorstw wprowadzanych w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) na zasadzie ryzyka, jednakże odpowiedzialność ta istnieje pod warunkiem, że szkoda pozostaje w normalnym związku przyczynowym z ruchem przedsiębiorstwa. Nie istnieje domniemanie, że szkoda pozostaje w związku z ruchem przedsiębiorstwa i okoliczność tę należy wykazać, przy czym ciężar dowodu tego faktu spoczywa zgodnie z ogólnymi zasadami (art. 6 k.c.) na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, to znaczy na powoździe. Wniosek z tej tezy jest taki, że sąd, pomimo stwierdzenia, że artykuł ten wprowadza rozszerzoną odpowiedzialność, jednak trzyma się sztywno wykładni literalnej, nie wprowadzając przy tym jakiegokolwiek rozszerzonej wykładni funkcjonalnej przez fakt zakazu jakichkolwiek domniemań co do związku z ruchem przedsiębiorstwa.*

W przypadku przerw w dostawach energii roszczenie takie skierowane będzie wyłącznie do przedsiębiorstw energetycznych będących operatorami sieci elektroenergetycznych. Przedsiębiorstwo sieciowe, w którego skład wchodzi linie energetyczne, w celu prowadzenia swojej

<sup>16</sup> *Ibidem.*

<sup>17</sup> *Ibidem.*

<sup>18</sup> Wyrok SN z 3 czerwca 1977 r., IV CR 185/77, LEX nr 7942.

działalności gospodarczej używa „siły przyrody”, jaką jest prąd<sup>19</sup>. Pojęcie ruchu przedsiębiorstwa jako przyczyny szkody należy interpretować, jak już wcześniej wspomniano, względnie szeroko, co może implikować wnioski, iż obejmuje ono wszelkie przejawy funkcjonowania takiego przedsiębiorstwa, w tym także jego „bezruch” wywołany jakąkolwiek awarią<sup>20</sup>. Z powodu faktu, że odpowiedzialność taka nie może być w jakikolwiek sposób wyłączona, to jeśli nawet w umowie kompleksowej zostaną zawarte postanowienia powodujące ograniczenie odpowiedzialności za świadczenie usług przez operatora, nie może on być w żaden sposób zwolniony od takiej odpowiedzialności<sup>21</sup>.

Warty omówienia jest wyrok Sądu Rejonowego w Gdańsku z 9 lutego 2017 r.<sup>22</sup> Pomiedzy powodem, tj. właścicielem kompleksu muzealnego, a pozwanym, tj. zakładem energetycznym, zawarte były umowy kompleksowe, na podstawie których do obiektów na nieruchomości powoda dostarczana była energia elektryczna. W należącej do pozwanego sieci energetycznej stwierdzono awarię i zerwanie przewodu linii. Uszkodzenie to było wynikiem wystąpienia gwałtownej burzy z silnymi wiatrami, a awaryjne wyłączenie linii spowodowało brak zasilania m.in. dla powoda – przerwę w dostawie prądu do zabudowań nieruchomości powoda. W obiektach powoda stwierdzono uszkodzenie różnorodnych urządzeń, a ich przyczyną okazało się przepięcie linii energetycznej. W przedmiotowej sprawie powód dochodził od zakładu energetycznego oraz ubezpieczyciela odszkodowania z tytułu szkody, jaką poniósł w związku z przepięciem sieci zasilającej urządzenia kompleksu muzealnego, za której funkcjonowanie odpowiedzialny był pozwany. Ocenę tak skonstruowanego roszczenia powód oparł na art. 435 k.c., zgodnie z którym prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na

19 W. Pelc, M. Andruszkiewicz, *Zasady odpowiedzialności przedsiębiorstw energetycznych za szkody wynikłe z przerw w dostawach energii elektrycznej – zarys problemu*, s. 3, [www.cire.pl](http://www.cire.pl).

20 A. Śmieja, [w:] *System Prawa Prywatnego. Tom 6. Prawo zobowiązań – część ogólna*, A. Olejniczak (red.), Warszawa 2014, s. 588–589.

21 W. Pelc, M. Andruszkiewicz, *op. cit.*, s. 3.

22 Wyrok SR Gdańsk-Północ w Gdańsku z 9 lutego 2017 r., I C 1191/15, <https://www.saos.org.pl/judgments/273045>.

osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Sąd podkreślił, że regulacja ta ustanawia następujące przesłanki przypisania odpowiedzialności cywilnoprawnej na zasadzie ryzyka: zaistnienie szkody spowodowanej ruchem przedsiębiorstwa lub zakładu, które opierają swą działalność na wykorzystaniu odpowiednio przetworzonych sił przyrody, jak i związek przyczynowy między tymże ruchem a szkodą powstałą w jego dobrach prawnie chronionych. Jej istota sprowadza się do powinności naprawienia szkody przez tego, kto prowadzi przedsiębiorstwo wprawiane w ruch za pomocą energii elektrycznej, nastawione na zysk. Zatem potencjalnie odpowiedzialnym z tytułu wskazanej podstawy prawnej może być zakład energetyczny. Z powyższego faktu wynika również, że pozwane przedsiębiorstwo nie odpowiada za jakiegokolwiek uszczerbki majątkowe związane z jego prowadzeniem, lecz tylko za te pozostające w funkcjonalnym adekwatnym związku przyczynowym rozumianym według art. 361 § 1 k.c. Opisane okoliczności nie są objęte domniemaniem, zatem poszkodowany według ogólnej zasady wyrażonej w art. 6 k.c. zobowiązany jest do ich udowodnienia. W niniejszej sprawie pozwany jest przedsiębiorca energetyczny zajmujący się sprzedażą energii elektrycznej. Natomiast linie energetyczne, z których uszkodzeniem powód wiąże zaistnienie szkody, należą do przedsiębiorstwa przesyłowego (operatora), który w niniejszej sprawie ma status interwenienta ubocznego. Odpowiedzialność pozwanego można by było zatem rozważać na gruncie art. 435 k.c., czyli zasady ryzyka, którą poniosłoby przedsiębiorstwo zajmujące się sprzedażą energii, jednakże nawet przy przyjęciu zasady ryzyka jako podstawy odpowiedzialności, zdaniem sądu, pozwana spółka nie odpowiada za szkodę poniesioną przez powoda. Analizując dalej uzasadnienie wyroku, wskazać należy, iż sąd stwierdził, że zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem sądów powszechnych odpowiedzialność odszkodowawcza z art. 435 § 1 k.c. powstaje bez względu na winę (w ujęciu subiektywnym) prowadzącego przedsiębiorstwo wprawiane w ruch siłami przyrody, jak również bez względu na to, czy szkoda nastąpiła w warunkach zachowania bezprawnego. Sąd oddalił jednak powództwo w niniejszej sprawie, rozważając je na gruncie art. 435 k.c. i zasady ryzyka ze względu na powstanie szkody w warunkach siły wyższej, natomiast, analizując potencjalną możliwość

zastosowania art. 415 k.c. opartego na zasadzie winy, uznał brak podstaw do stwierdzenia po stronie pozwanej bezprawności i winy oraz brak adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem, na które powołał się powód, to jest przerwy w dostawie energii elektrycznej spowodowanej zerwaniem linii, a szkodą.

Pozostaje do rozstrzygnięcia sytuacja, gdy energia dostarczana jest w wyniku zawarcia z operatorem umowy przesyłu albo dystrybucji. Dla niektórych przedstawicieli doktryny<sup>23</sup> w art. 435 k.c. został przyjęty prymat odpowiedzialności deliktowej. Wynika to przede wszystkim z art. 437 k.c. zakazującego umownego wyłączenia oraz ograniczania z góry odpowiedzialności określonej w art. 435 czy 436 k.c. Ponadto użycie w art. 435 k.c. formuły „wyrządzoną komukolwiek” oznacza, iż chodzi tu również o wyrządzenie szkody osobie, z którą łączył odpowiedzialnego istniejący już stosunek umowny. Zatem ustanowiony w ustawie prymat odpowiedzialności deliktowej oznacza, że do zbiegu roszczeń z art. 443 dojść nie może, a odbiorcy pozostaje jedynie dochodzenie roszczenia z art. 435 k.c. Z kolei zdaniem innych autorów<sup>24</sup> nie trzeba całkowicie eliminować przepisów rządzących odpowiedzialnością za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, a zawarty zakaz w art. 437 k.c. uznający za nieważne tylko umowne wyłączenie czy ograniczenie odpowiedzialności określonej w przepisach 435 k.c. i 436 k.c. nie stwarza prymatu odpowiedzialności z tytułu czynu niedozwolonego. Zatem idąc tym tokiem rozumowania, można by było w sytuacji zawarcia z operatorem umowy przesyłowej lub dystrybucyjnej zastosować zbieg roszczeń z art. 443 k.c. i pozwolić odbiorcy wybrać jedną z dwóch alternatyw, tj. odpowiedzialność kontraktową lub deliktową.

Podsumowując, wybór podstawy, na jakiej można oprzeć roszczenie odszkodowawcze, zależeć będzie od powoda, jednak odpowiedzialność z art. 435 k.c. na zasadzie ryzyka jest łatwiejsza do wykazania, ponieważ w porównaniu z art. 471 k.c. stanowiącym odpowiedzialność kontraktową opartą co prawda na domniemaniu winy pozwany może łatwo to domniemanie wzruszalnie obalić i tym samym uwolnić się od odpowiedzialności.

23 G. Bieniek, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna*, J. Gudowski (red.), 2018, art. 443.

24 A. Szpunar, *Zbieg roszczeń odszkodowawczych*, s. 38, <https://repozytorium.amu.edu.pl>.

## 5. Zasada winy jako podstawa odpowiedzialności z art. 415 k.c.

Ostatnim z przepisów, na których można rozważać oparcie roszczenia odszkodowawczego z tytułu przerw w dostawach energii, jest przepis artykułu 415 k.c. statuujący odpowiedzialność na zasadzie winy. Powyższy artykuł nie jest jednak często stosowany w przypadku tego typu roszczeń ze względu na fakt, iż pomiędzy poszkodowanym a pozwanym przedsiębiorstwem energetycznym zazwyczaj istnieje stosunek obligacyjny w postaci umowy kompleksowej lub umowy sprzedaży. Natomiast wyżej wymieniony przepis należy stosować w przypadku wyrządzenia szkody mimo braku wiążącego strony stosunku zobowiązaniowego albo gdy szkoda została wyrządzona poza nim, a niewykonanie lub nie należyte wykonanie zobowiązania stanowiło jednocześnie czyn niedozwolony na podstawie art. 443 k.c. przewidującego zbieg odpowiedzialności<sup>25</sup>. Należy jednak zwrócić uwagę, iż niewykonanie zobowiązania samoistnie nie może być uznane za działanie bezprawne w rozumieniu art. 415 k.c. Stwierdził to jednoznacznie Sąd Najwyższy w tezie jednego ze swych wyroków<sup>26</sup>: *1. Niewykonanie umowy, o tyle może stanowić czyn niedozwolony, w znaczeniu art. 415 k.c., gdy sprawca szkody naruszył obowiązek powszechny, ciężący na każdym. Niewykonanie zobowiązania samo przez się nie może być uznane za działanie bezprawne w rozumieniu art. 415 k.c. Taka jego kwalifikacja jest uzasadniona tylko wtedy, gdy jednocześnie następuje naruszenie obowiązku powszechnego.* Można przytoczyć taki stan faktyczny, gdy na skutek przerw w dostawie energii spowodowanych rażącymi zaniedbaniami ze strony przedsiębiorcy energetycznego nastąpiła awaria urządzeń elektroenergetycznych, w efekcie czego doszło do pożaru, na skutek którego doszło do innych nadzwyczajnych szkód oprócz tych związanych z samymi przerwami w dostawie prądu. Podstawowa przesłanka, na której oparty jest artykuł 415 k.c., tj. wina, rozumiana jest jako ujemna ocena zachowania sprawcy lub innej osoby odpowiedzialnej. Powinna być ona ujmowana jako

<sup>25</sup> M. Wałachowska, *Komentarz do art. 415 Kodeksu cywilnego*, [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna (art. 353–534)*, M. Fras., M. Habdas (red.), WKP, 2018.

<sup>26</sup> Wyrok SN z 14 lutego 2013 r., II CNP 50/12, LEX nr 1314379.

zawierająca zarówno element obiektywny, tj. bezprawność, jak i subiektywny, czyli wina *sensu stricto*, wskazująca na nieprawidłowe zachowanie się sprawcy, z powodu którego można postawić mu zarzut, co związane jest z tzw. normatywną koncepcją winy<sup>27</sup>. Warto przywołać tutaj wyrok Sądu Rejonowego w Warszawie<sup>28</sup>. Sąd odniósł się do stanu faktycznego, w którym nastąpiły przerwy w dostawie energii, na skutek których nastąpiło zepsucie oraz konieczność utylizacji szczepionek znajdujących się w lodówce uszkodzonego przedsiębiorstwa, która przestała prawidłowo funkcjonować na skutek braku energii elektrycznej. W uzasadnieniu swojego wyroku sąd stwierdził brak podstaw do utożsamienia wyżej wymienionego zdarzenia z ruchem przedsiębiorstwa oraz brak podstaw do jednoznacznego stwierdzenia, iż szkoda w postaci zepsucia, a następnie utylizacji szczepionek miała związek z działalnością przedsiębiorstwa. Zatem sąd wykluczył tym samym możliwość oparcia roszczenia o art. 435 k.c., a dopuścił możliwość zakwalifikowania powództwa na podstawie art. 415 k.c. Przytaczając dalsze fragmenty uzasadnienia, sąd stwierdził: *Art. 415 k.c. normuje podstawową zasadę odpowiedzialności opartej na winie sprawcy szkody. Za szkodę odpowiada osoba, której zawinione zachowanie jest źródłem powstania tej szkody. Zdarzeniem sprawczym, w rozumieniu art. 415, jest zarówno działanie, jak i zaniechanie. Pierwsze polega na zachowaniu się aktywnym, drugie na zachowaniu się biernym. Zaniechanie może być uznane za „czyn”, wówczas gdy wiąże się z ciężącym na sprawcy obowiązkiem czynnego działania i niewykonania tego obowiązku.* Podsumowując, przytoczony wyrok można uznać za nieco kontrowersyjny ze względu na definitywne wykluczenie przez sąd możliwości oparcia roszczenia odszkodowawczego za przerwy w dostawie energii na podstawie art. 435 k.c. Sąd natomiast w tym przypadku dopuścił możliwość wystąpienia z powództwem na podstawie art. 415 k.c., opartym na zasadzie winy, co jest rzadkością przy tego typu roszczeniach ze względu na konieczność wykazywania winy oraz braku jej domniemania, co może przynieść nie lada trudności dowodowe dla poszkodowanego.

27 M. Wałachowska, *op. cit.*

28 Wyrok SR dla m.st. Warszawy w Warszawie z 13 grudnia 2016 r., IX GC 3877/13, <http://orzeczenia.mst.warszawa.so.gov.pl>.

## 6. *Vis maior* jako forma obrony przedsiębiorstw energetycznych

Najpowszechniejszą formą obrony przedsiębiorstwa energetycznego przed roszczeniami osób doznających szkód wynikających z przerw w dostawach energii ze względu na nietypowe zjawiska atmosferyczne jest próba wykazania działania siły wyższej. W art. 435 k.c. została ona potraktowana jako jedna z przesłanek egzoneracyjnych: *chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej*, natomiast w art. 471 k.c. w przypadku powództw z art. 471 k.c. można się powołać na nią ze względu na treść tego przepisu: *chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi*. Jeśli chodzi o samą definicję ustawową siły wyższej, Kodeks cywilny jej nie definiuje oraz nie określa kryteriów niezbędnych do jej wykazania. W orzecznictwie dominuje pogląd opowiadający się za koncepcją obiektywną, zgodnie z którą do zdarzeń objętych kategorią siły wyższej zalicza się zdarzenia zewnętrzne w stosunku do odpowiedzialnego przedsiębiorstwa, a ponadto działanie siły wyższej musi być nieuchronne, nadzwyczajne i niemożliwe do przewidzenia w danym układzie stosunków, gdyż współczesna nauka pozwala przewidzieć większość tzw. nadzwyczajnych zjawisk. Co do możliwości zastosowania tzw. *vis maior* wypowiedział się Sąd Najwyższy<sup>29</sup>: *Odpowiedzialność deliktowa jest wyłączona z powodu siły wyższej, m.in. wówczas gdy między zdarzeniem mającym cechy siły wyższej a powstaniem szkody zachodzi bezpośredni związek przyczynowy oraz gdy szkoda powstaje w momencie działania siły wyższej. Natomiast nie można się powoływać na siłę wyższą jako na okoliczność wyłączającą odpowiedzialność wtedy, gdy szkoda powstała w wyniku nieusunięcia zagrażających bezpieczeństwu skutków działania siły wyższej, jeżeli można im zapobiec przez ich zlikwidowanie lub przez skuteczne ostrzeżenie przed groźącym niebezpieczeństwem za pomocą powszechnie przyjętych środków*. Wniosek z tego orzeczenia jest taki, że pozwany przedsiębiorca, aby móc skutecznie się ekskulpować, musi wykazać adekwatność związku przyczynowego między zdarzeniem mającym cechy siły wyższej a szkodą, a oprócz tego musi wcześniej dochować należytej staranności, by zapobiec tego typu zdarzeniom, jeśli było to możliwe dla niego do

<sup>29</sup> Wyrok SN z 28 września 1971 r., II CR 388/71, OSNC 1972/3/58.

wykonania. Jednakże nie wszystkie zjawiska atmosferyczne występujące na terenie naszego kraju mogą być uznane za tzw. *vis maior*. Do takiej kategorii nie można zaliczyć zjawisk, które występują regularnie, corocznie na terenie kraju, które są typowe i mogą istnieć na naszej szerokości geograficznej<sup>30</sup>. I tak w uzasadnieniu jednego z wyroków Sądu Apelacyjnego w Katowicach<sup>31</sup> przywołano fragment opinii biegłego, który jednoznacznie stwierdził, że nagle śnieżycy powodujące osadzające się na przewodach energetycznych lód i szadź, które to pod ich ciężarem zaczęły pękać i łamać się, mogą wystąpić w okresie zimy. Nie było więc to żadne nagle zjawisko do tej pory niewystępujące w naszym klimacie. Zamarzający deszcz i śnieżycy to w Polsce w okresie zimy zjawiska normalne, zatem powyższa okoliczność nie uzasadnia skutecznego wyłączenia przedsiębiorcy energetycznego od odpowiedzialności za niedostarczoną energię elektryczną. Podobnie sytuację rozstrzygnął Sąd Okręgowy w Białymstoku<sup>32</sup>, który w analizowanym stanie faktycznym polegającym na występowaniu opadów śniegu połączonych z silnym wiatrem stwierdził, że siła wyższa (*vis maior*) to zdarzenie o charakterze nadzwyczajnym, cechujące się nikłym stopniem prawdopodobieństwa jego wystąpienia. W ocenie sądu do takich nadzwyczajnych zdarzeń przyrodniczych zalicza się huragany czy też inne nietypowe zjawiska przyrodnicze, które w Polsce północno-wschodniej są zjawiskiem bardzo rzadkim. W ocenie sądu okręgowego nie można zaliczyć do takich zjawisk wiatru i śnieżycy, jaka wystąpiła w omawianym stanie faktycznym.

Przedsiębiorstwo energetyczne (sieciowe) obowiązane jest utrzymywać zdolność urządzeń, instalacji i sieci w sposób ciągły i niezawodny przy zachowaniu obowiązujących wymagań jakościowych. Zatem każde zjawisko atmosferyczne powinno być rozpatrywane z punktu widzenia jego wpływu na sieć i faktu, czy jest ona utrzymywana w należyтым stanie. Tym samym niektóre zjawiska meteorologiczne nie będą kwalifikowane jako siła wyższa, ponieważ gdyby użytkowana sieć utrzymywana była w należyтым stanie technicznym, była odpowiednio zabezpieczona,

30 W. Pelc, M. Andruszkiewicz, *op. cit.*, s. 3.

31 Wyrok SA w Katowicach z 18 września 2012 r., V ACa 379/12, LEX poz. 1220492.

32 Wyrok SO w Białymstoku z 14 marca 2013 r., II Ca 36/13, <http://orzeczenia.bialystok.so.gov.pl>.



nie spowodowałyby to awarii<sup>33</sup>. Odniósł się do tego Sąd Najwyższy w wyroku z 31 sierpnia 1989 r.<sup>34</sup>, stwierdzając, że uderzenie pioruna (wylądowania elektryczne w czasie burzy) w przewody wysokiego napięcia i ich uszkodzenie w sposób narażający na wyrządzenie szkody nie może być uważane za nastąpienie szkody wskutek siły wyższej, jeżeli zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody nie stosuje bez względu na przyczynę – najwyższego standardu środków i zabezpieczeń technicznych. Odmienne nieco kwestię zakwalifikowania wylądowań atmosferycznych uznał Sąd Rejonowy w Gdańsku<sup>35</sup>, który stwierdził, że uderzenie pioruna, które w okolicznościach omawianej sprawy doprowadziło do zerwania linii energetycznej i tym samym do uszkodzeń sprzętów poszkodowanego, należy zaliczyć do kategorii zjawisk przyrodniczych o charakterze siły wyższej. Może zatem zachodzić tutaj sprzeczność niniejszego wyroku z powołanym wcześniej orzeczeniem Sądu Najwyższego<sup>36</sup>, który nie zakwalifikował uderzenia pioruna jako siły wyższej, jeśli zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody nie stosuje bez względu na przyczynę najwyższego standardu środków i zabezpieczeń technicznych. Ewentualnie można by pogodzić oba te orzeczenia i uznać, że sąd w tej sprawie stwierdził, iż pozwany przedsiębiorca dochował należytej staranności przez fakt, że instalacja pozwanego zakładu energetycznego, jak wynika to ze stanu faktycznego omawianego wyroku, w przeciwieństwie do instalacji wewnętrznej powoda, posiadała ochronę przeciwprzepięciową. W innym wyroku natomiast Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów<sup>37</sup> uznał za niedozwolone takie postanowienia umowne zawierane przez przedsiębiorców energetycznych w umowach sprzedaży jak: *Sprzedawca nie ponosi odpowiedzialności za szkody spowodowane niewykonaniem umowy lub nienależytym jej wykonaniem w przypadku działania siły wyższej (zdarzenia nagłego, nieprzewidywalnego i niezależnego od woli stron uniemożliwiającego wykonanie umowy w całości lub części, w szczególności: klęski żywiołowej jak: pożar, powódź, huragan, sadz, akty władzy*

33 W. Pelc, M. Andruszkiewicz, *op. cit.*, s. 3.

34 Wyrok SN z 31 sierpnia 1989 r., I CR 378/89, LEX nr 8984.

35 Wyrok SR Gdańsk-Północ w Gdańsku z 9 lutego 2017 r., I C 1191/15, <https://www.saos.org.pl/judgments/273045>.

36 Wyrok SN z 31 sierpnia 1989 r., I CR 378/89, LEX nr 8984.

37 Wyrok SOKiK z 18 października 2004 r., XVII Amc 101/03, MSiG 2005/122/7512.

państwowej jak: stan wojenny, stan wyjątkowy, działania wojenne, akty sabotażu, strajki itp.). Zatem w stosunkach z konsumentami przedsiębiorcy energetycznemu nie wolno się uchylać od odpowiedzialności poprzez dodawanie tego typu niedozwolonych klauzul.

Podsumowując, przedsiębiorstwa energetyczne mogą być narażone na skuteczne roszczenia odszkodowawcze wynikające z przerw w dostawach energii ze względu na różne zjawiska atmosferyczne. Natomiast mogą powołać się na siłę wyższą tylko wtedy, gdy dokonały najwyższej staranności w celu zabezpieczenia linii energetycznych przed tego typu zjawiskami, wykorzystując najnowsze rozwiązania techniczne i technologiczne.

## 7. Zakończenie

Na zakończenie niniejszych rozważań należy odpowiedzieć na pytanie postawione we wstępie: na jakiej podstawie prawnej odbiorcy energii mogą dochodzić roszczeń odszkodowawczych za przerwy w dostawie energii. Otóż najkorzystniejszą wydaje się możliwość wystąpienia z tego typu powództwem na podstawie art. 435 k.c. ze względu na fakt, że opiera się on na zasadzie ryzyka, a nie winy. Próba wystąpienia na podstawie art. 471 k.c. i potraktowanie takich zdarzeń jako niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy w ocenie autora jest trudniejsza. Tym bardziej trudniejsza będzie próba oparcia roszczenia na art. 415 k.c. ze względu na obowiązek wykazania winy przy jednoczesnym braku jej domniemania. Ponadto odpowiedzialność kontraktowa nie jest zalecana dla odbiorcy energii ze względu na możliwe klauzule umowne ograniczające odpowiedzialność przedsiębiorców energetycznych.

Natomiast w kwestii możliwości obrony przez przedsiębiorców energetycznych najpowszechniejszym sposobem jest próba ekskulpowania się przez powołanie się na działanie siły wyższej. W kwestii interpretacji pojęcia siły wyższej po dokonanych przeglądzie orzecznictwa można wysnuć wnioski, że sądy dość rygorystycznie interpretują i stosują tę okoliczność egzoneracyjną i w konsekwencji większości zjawisk atmosferycznych, takich jak śnieżyce, szadź czy silne wiatry, nie uznają

jako coś nadzwyczajnego w naszej szerokości geograficznej. Problemem może być natomiast zakwalifikowanie uderzenia piorunu jako *vis maior*, w sytuacji gdy orzecznictwo w tej kwestii nie jest jednolite i niektóre orzeczenia zdają się kolidować ze sobą. Można to rozwiązać, zobowiązując przedsiębiorcę energetycznego do stosowania najwyższego standardu zabezpieczeń, czego można od niego wymagać, gdyż jest to profesjonalista, od którego wymaga się należytej i najwyższej staranności. Niestety stan sieci w naszym kraju jest niezadowolający, co może skutecznie podważyć możliwość powołania się przez pozwanego przedsiębiorcę energetycznego na tzw. *vis maior*<sup>38</sup>. Można wysnuć zatem wniosek, że dopiero gdy przedsiębiorstwo energetyczne dokonało najwyższej możliwej staranności, by zapobiec tego typu zdarzeniom jak przerwy w dostawach energii, wykorzystując i stosując najnowsze osiągnięcia techniczne i technologiczne, wtedy może ono się próbować skutecznie ekskulpować, ale jedynie w przypadku gdy zjawiska atmosferyczne były ekstremalne, nagłe i gwałtowne, nieprzewidywalne i należące do rzadkości w naszej szerokości geograficznej.

## Bibliografia

### Akty prawne

- Ustawa z 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz.U. z 1964 r. nr 16, poz. 93.
- Ustawa z 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne, Dz.U. z 1997 r. nr 54, poz. 348.
- Rozporządzenie Ministra Gospodarki z 4 maja 2007 r. w sprawie szczegółowych warunków funkcjonowania systemu elektroenergetycznego, Dz.U. z 2007 r. nr 93, poz. 623.
- Rozporządzenie Ministra Energii z 29 grudnia 2017 r. w sprawie szczegółowych zasad kształtowania i kalkulacji taryf oraz rozliczeń w obrocie energią elektryczną, Dz.U. z 2017 r., poz. 2500.

<sup>38</sup> W. Pelc, M. Andruszkiewicz, *op. cit.*, s. 4.

## Literatura

- Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna*, J. Gudowski (red.), Warszawa 2018.
- Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna (art. 353–534)*, Frasz M., Habdas M. (red.), Warszawa 2018.
- Pelc W., Andruszkiewicz M., *Zasady odpowiedzialności przedsiębiorstw energetycznych za szkody wynikłe z przerw w dostawach energii elektrycznej – zarys problemu*, [www.cire.pl](http://www.cire.pl).
- System Prawa Prywatnego. Tom 6. Prawo zobowiązań – część ogólna*, A. Olejniczak (red.), Warszawa 2014.
- Szpunar A., *Zbiąg roszczeń odszkodowawczych*, <https://repozytorium.amu.edu.pl>.

## Orzecznictwo

- Wyrok SN z 31 sierpnia 1989 r., I CR 378/89, LEX nr 8984.
- Wyrok SOKiK z 18 października 2004 r., XVII Amc 101/03, MSiG 2005/122/7512.
- Wyrok SO w Białymstoku z 14 marca 2013 r., II Ca 36/13, <http://orzeczenia.bialystok.so.gov.pl>.
- Wyrok SN z 3 czerwca 1977 r., IV CR 185/77, LEX nr 7942.
- Wyrok SR Gdańsk–Północ w Gdańsku z 9 lutego 2017 r., I C 1191/15, <https://www.saos.org.pl/judgments/273045>.
- Wyrok SN z 14 lutego 2013 r., II CNP 50/12, LEX nr 1314379.
- Wyrok SR dla m.st. Warszawy w Warszawie z 13 grudnia 2016 r., IX GC 3877/13, <http://orzeczenia.mst.warszawa.so.gov.pl>.
- Wyrok SN z 28 września 1971 r., II CR 388/71, OSNC 1972/3/58.
- Wyrok SA w Katowicach z 18 września 2012 r., V ACa 379/12, LEX poz. 1220492.